

Kultura buntu na festiwalu

Jak mówi Krzysztof Piątkowski, wiceprezydent miasta, Łódź jest uprawniona do poruszania takiej tematyki, bo była miejscem wielu buntów – choćby w czasie rewolucji 1905 roku, w latach 30., gdy Władysław Strzemiński i Katarzyna Kobro przewartościowywali pojęcie piękna albo w latach 80., kiedy działała tu Pomarańczowa Alternatywa.

Organizatorem ponownie jest Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, i, jak przed rokiem, za program odpowiada kilkoro kuratorów. Za muzykę i wydarzenia plastyczne – te same osoby, czyli Marcin Tercjak i Teresa Latuszewska-Syrda, propozycje teatralne należą tym razem do Agnieszki Zawadowskiej (scenografki i kostiumografki współpracującej z wieloma polskimi teatrami).

Imprezy przypomną i zinterpretują spuściznę europejskich rewolucji społecznych lat 60. i 70. Festiwal obejmie sporą część miasta – w większości bezpłatne wydarzenia będą się odbywały m.in. na Starym Rynku (tutaj skupią się zdarzenia plastyczne, będzie m.in. instalacja artystyczna wykorzystująca stojące tam słupy), w hotelu Grand, na ul. Piotrkowskiej, w Manufakturze, która znów podjęła współpracę z organizatorami. Poza tym w Teatrze Nowym, Centrum Dialogu (m.in. spotkania dla dzieci i młodzieży) czy Teatrze Muzycznym – gdzie 9 września zaplanowano główną atrakcję, czyli koncert z udziałem kilkanaścioro znanych polskich muzyków, w tym m.in. Tymona Tymańskiego, Łukasza Lacha, Ani Rusowicz, Darii Zawiałow, którzy wykonają piosenki skandalisty Serge’a Gainsbourga w aranżacjach Daniela Blooma.

Istotnym wydarzeniem ma być też multimedialna wystawa „Biegnij. Stary świat jest za tobą” w Fabryce Sztuki, odwołująca się do spuścizny Szkoły Filmowej w Łodzi – znajdą się na niej m.in. etiudy studentów z lat 60. i 70., np. Romana Polańskiego i Zbigniewa Rybczyńskiego. – To, co tu się wtedy działo, jest olśniewające – mówi kuratorka wystawy Agnieszka Zawadowska. W planach jest też performance Anny Baumgart, przedstawienie „Spojrzenie wstecz z odrobiną smutku” reżyserowane przez Agnieszkę Jakimiak w Teatrze Nowym czy spektakl grupy LineAct na Starym Rynku.

Miasto wyłożyło na festiwal 1 200 000 zł, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dodało 400 tys. zł, będą też pieniądze od sponsorów. – *Jeśli wliczymy wpływy z biletów, budżet tegorocznej imprezy może osiągnąć dwa miliony* – mówi Krzysztof Piątkowski. Jak podkreśla, ministerstwo nie miało żadnych uwag do rozliczeń ubiegłorocznej edycji, dlatego zaufało organizatorom po raz kolejny.

Szczegółowy program poznamy pod koniec czerwca.

ATN